

Protokół Nr 56/23
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury,
Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy
ze społecznościami Lokalnymi Rady Miasta Bielsk Podlaski
z dnia 21 listopada 2023 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w budynku przy ul. Kopernika 3, sala II piętro, w godzinach 9:00 – 11:30. Obecni byli: Przewodnicząca Komisji **Eugenia Kruk**, Wiceprzewodniczący Komisji **Włodzimierz Borowik**, Członkowie Komisji: **Paweł Bierżyn**, **Krzysztof Grygoruk**, **Iwona Kołos**, **Danuta Karniewicz**, **Romuald Margański**, **Piotr Ostaszewski**, **Artur Maciej Żukowski**.

W posiedzeniu uczestniczył także Burmistrz Miasta **Jarosław Borowski**, oraz Kierownik Ref. Oświaty i Kultury **Eugeniusz Jakubowski**. W trybie on-line w posiedzeniu uczestniczyli: Zastępca Burmistrza Miasta **Bożena Teresa Zwolińska**, Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania **Piotr Selwesiuk** oraz Przedstawiciel S&H Consulting **Maciej Huculak** (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do papierowej wersji protokołu).

Dotyczy punktu nr 1

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła posiedzenie Komisji, powitała wszystkich zebranych, poinformowała, że komisja musi podjąć postanowienie proceduralne o transmisji komisji.

Dotyczy punktu nr 2

Przyjęcie postanowienia proceduralnego w sprawie transmisji posiedzeń Komisji.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk przystąpiła do sprawdzenia kworum oraz poddała pod głosowanie postanowienie proceduralne o transmisji komisji.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia postanowienia proceduralnego w sprawie transmisji posiedzeń Komisji..

Wyniki głosowania:

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk poinformowała, że od tego momentu można już włączyć transmisję. Odczytała jeszcze informacje dla osób, które chcą oglądać transmisję w tym momencie, co to za Komisja i jakie są postanowienia. A więc, w związku z przyjęciem postanowienia proceduralnego o transmisji posiedzeń Komisji, poinformowała mieszkańców miasta i osoby oglądające przebieg posiedzenia, że w chwili obecnej została uruchomiona transmisja z posiedzenia Komisji Oświaty Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi i wszystkie posiedzenia tejże Komisji będą transmitowane i udostępniane w czasie rzeczywistym na stronie internetowej Urzędu. Obecność osób niebędących radnymi ani osobami publicznymi jest równoznaczna z wyrażeniem zgody na utrwalanie i rozpowszechnianie ich wizerunku utrwalonego za pośrednictwem kamery. Radnym, członkom Komisji przypomniała, aby nie upubliczniali danych osób fizycznych bez ich zgody, bo można być pociągniętym do odpowiedzialności, jeżeli dane zostaną ujawnione. Powiedziała też, że mogą być takie sytuacje, w których trzeba będzie tą transmisję przerwać, jeżeli będą dane wrażliwe. Na razie mamy decyzję o transmitowaniu wszystkich Komisji w nadchodzącym czasie.

Dotyczy punkt nr 3

Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie postanowienia proceduralnego w sprawie transmisji posiedzeń Komisji.
3. Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.
4. Przyjęcie Protokołu Nr 55/23 z posiedzenia Komisji w dniu 24 października 2023 r.
5. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady sesji Rady Miasta.
6. Zapoznanie się z realizacją programu „Karta Dużej Rodziny”.
7. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk zapytała, czy ktoś z zebranych ma uwagi do porządku obrad?

Wobec braku uwag Przewodnicząca Komisji uznała, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Dotyczy punkt nr 4

Przyjęcie Protokołu Nr 55/23 z posiedzenia Komisji w dniu 24 października 2023 r.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie Protokołu Nr 55/23 z posiedzenia Komisji w dniu 24 października 2023 r.

Wyniki głosowania:

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Paweł Bierzyn, Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski

NIEOBECNI (1)

Artur Maciej Żukowski

Dotyczy punkt nr 5

Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk poinformowała, że online jest z nami Pan dr Maciej Huculak, który był jednym z autorów tego opracowania. Państwo na pewno zapoznaliście się z tym opracowaniem liczącym prawie 200 stron, dokładnie 189 stron. Koordynatorami z Urzędu Miasta były trzy osoby: Pani Burmistrz Zwolińska, Pan Korniluk i Pani Łubko. Bogaty materiał, analiza

Protokół Nr 56/23 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze społecznościami Lokalnymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 21 listopada 2023 r.

zróźnicowania wewnętrznego zjawisk kryzysowych i wyznaczenie obszarów, które nadają się do rewitalizacji oraz które po prostu są obszarami, w opinii tych Państwa, zdegradowanymi. Wyznaczono dziewiętnaście jednostek urbanistycznych, każdą z tych jednostek oceniano. I jeżeli nałożyły się na siebie negatywne zjawiska w różnych sferach, przynajmniej dwa, to uznano, że jest to obszar zdegradowany. Ustalono, że na terenie naszego miasta z tych dziewiętnastu, dziesięć jednostek są to jednostki zdegradowane. Powiedziała, że zaniepokoiło ją, ale myśli, że jest to zjawisko powszechne we wszystkich miastach, nie tylko w Bielsku, ale i w dużych, gdzie centralna część miasta właśnie wykazuje największy poziom degradacji. Natomiast jest to trend ogólnokrajowy, że rozśrodkowuje się ludność centralnej części, tworząc osiedla na peryferiach, o większym komforcie życia i tam jakby mniej ten obszar uznany jest za zdegradowany. Do rewitalizacji zaproponowano obszar centralny i podobszar POM. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Danuta Karniewicz powiedziała, że przeczytała ten cały projekt rewitalizacji i tam było stwierdzenie, że 9 mieszkańców będzie się wybierało do takiej komisji, która będzie liczyła 27 osób z obszaru rewitalizacji. Obejrzała dokładnie ten obszar rewitalizacji, ten obszar taki na Zatorzu, to się powtarza po raz kolejny i tam nic nie było robione, teraz znowu w tym projekcie jest ujęty. W związku z tym zapytała, na jakiej zasadzie będzie tych 9 mieszkańców, bo z jednego obszaru może być 5, z innego może być 1. Zapytała na jakiej zasadzie będą wybierani mieszkańcy, którzy będą decydować o obszarach rewitalizacji? Nadmieniła, że w §3 ust. 6 załącznika do projektu uchwały jest mowa o tym, że informacja o naborze członków do Komitetu będzie umieszczona przez Burmistrza na stronie internetowej Miasta Bielsk Podlaski, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta. Zapytała, czy przewiduje się jeszcze inną formę dotarcia z taką informacją do mieszkańców terenów objętych rewitalizacją?

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk powiedziała, że komisja to jest w następnym punkcie. Tam wybieramy i tam jest powiedziane, że przedstawicielami mogą być różne osoby. Przedsiębiorcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że to akurat o co pytała Pani Danuta Karniewicz, to jest w następnym punkcie, jeśli chodzi o zasady wyznaczania składu oraz zasady działania tego Komitetu Rewitalizacji. Tam jest, tak jak Pani słusznie zauważyła, jest miejsce dla 9 przedstawicieli mieszkańców. Jeżeli zostanie zgłoszonych więcej osób, no to wtedy będzie przeprowadzane losowanie. Natomiast 9 miejsc, jedna trzecia i to też, tak jak Państwo zauważyliście tam na pewno, żeby nie byli to urzędnicy, nie byli to członkowie stowarzyszeń, bo oni mają inną pulę, w której mogą uczestniczyć. Mieliśmy w ubiegłym roku sytuację z Miejską Radą Seniorów, kiedy chętnych nie udało się znaleźć tyle, ile było według pierwszego regulaminu. Zaznaczył, że ma nadzieję, że tutaj te 9 osób, ze względów właśnie na ten duży obszar jednak się znajdzie, bo głos mieszkańców jest ważny. Zauważył, że zgodnie z tymi wszystkimi definicjami, występowanie dwóch problemów już oznacza, że to jest obszar zdegradowany, ale to nie chodzi o to, że tam są ruiny, że tam jest wszystko złe, natomiast chodzi o to, żeby tak skonstruować ten obszar, żeby można było pozyskiwać pieniądze na to, żeby ten obszar można było rewitalizować, dlatego też było to ważnym elementem. Jest dużo, programów, tak zwanych po-PGR-owskich, dlatego się pojawił ten drugi podobszar, bo jeżeli ministerstwo daje na tereny po-PGR-owskie, no to siłą rzeczy nasz ten POM też trzeba wpisać, bo wtedy, jeżeli będzie wpisane, że jest to obszar zdegradowany, wymagający rewitalizacji, będą dodatkowe punkty w konkursach.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk zapytała, czy te osoby chętne mają się zgłaszać same chętne, czy będzie jakaś selekcja?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że będzie ogłoszony nabór i wtedy te osoby mogą się zgłaszać.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że diagnozy i analizy, które zostały opracowane przez Pana Macieja Huculaka, Pana doktora były pomocne, między innymi, przede wszystkim do wytyczenia obszaru zdegradowanego, a następnie do obszaru rewitalizacji. I tak jak napisane jest w uzasadnieniu w aktualnym stanie obszaru regulowanego uchwałą, obszar zdegradowany obejmuje łącznie 10 jednostek referencyjnych. To jest między innymi Brańska, Centrum II, Centrum- Zamkowa, Kościuszki, Meksyk, PGR-POM, Poświętna, Północ...

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk wtrąciła, że radni maja to w materiałach.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska podkreśliła, że chodzi, jak gdyby o zrozumienie tematu. Muszą być spełnione pewne kryteria dotyczące obszaru rewitalizacji. Zgodnie z ustawą muszą być spełnione dwa warunki, przede wszystkim, nie może być zagęszczenie na danym obszarze większe niż 30% i ten obszar do rewitalizacji nie może być powierzchniowo większy niż 20%. Dlatego ten obszar do rewitalizacji jest po prostu obszarem mniejszym i on będzie uwzględniany w ogóle w następnym etapie, kiedy będą przygotowane przez Państwa przedsięwzięcia, które będą zamieszczone w tym właściwym Gminnym Programie Rewitalizacji i na podstawie tego będzie można ubiegać się o środki zewnętrzne. Rzeczywiście w uzasadnieniu jest to napisane, ale chciałaby powiedzieć, że nie należy, jak gdyby utożsamiać obszar do rewitalizacji, który jest mniejszy i spełnia wymagania ustawowe, z obszarem zdegradowanym, który jest obszarem, jak gdyby większym. I tutaj rzeczywiście musi nastąpić koncentracja negatywnych zjawisk społecznych, to jest podstawa, a jednocześnie muszą wystąpić negatywne zjawiska o innym charakterze. No i one właśnie występują w tych dwóch podobszarach. Najwięcej oczywiście jest w tym podobszarze centralnym.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk powiedział, że myśli, że radni przeczytali te informacje, wszyscy rozumieją jakie są cele tego opracowania.

Członek komisji Iwona Kołos powiedziała, że kilka lat temu też były wyznaczane takie obszary zdegradowane, chodziło głównie o dom kultury, wiadome było w jakim celu jest to robione. Może Pan Burmistrz ma pomysł na to, dlaczego to robimy, ile to kosztowało?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że kilka lat temu opracowywany był lokalny program rewitalizacji. W międzyczasie zmieniły się przepisy i zostało narzucone nowe zupełnie podejście, że nie lokalny program rewitalizacji, tylko gminny program rewitalizacji musi być opracowany i nie można będzie ubiegać się o środki rewitalizacyjne, jeżeli gmina nie będzie posiadała gminnego programu rewitalizacji. Nie tylko w nazwie jest zmiana, również w sposobie jakby tego całego przedsięwzięcia. Rewitalizacja we wszystkich konkursach, które będą organizowane przez urzędy marszałkowskie, nie tylko podlaskie, ale we wszystkich województwach stanowi dość znaczną pozycję środków pomocowych unijnych, ponieważ w kraju mamy naprawdę w wielu obszarach sporo do zrewitalizowania, sporo do nadrobienia. Także dzisiaj są uchwały dotyczące tylko i wyłącznie określenia tego obszaru. Natomiast sam ten gminny program, przedsięwzięcia, które będą tam wpisane, to już również będzie ten Komitet Rewitalizacji Miasta Bielsk Podlaski, o którym jest mowa w następnym punkcie, będzie nad tym pracował. Także na razie to jest pierwszy krok, którym jest określenie obszaru zdegradowanego i wydzielenie z niego obszaru do rewitalizacji, później powołujemy ten Komitet Rewitalizacji i ten Komitet Rewitalizacji przygotowuje we współpracy z Urzędem Miasta ten nasz gminny program rewitalizacji, w którym będą ujęte przedsięwzięcia, które będziemy chcieli zgłaszać. I też trzeba pamiętać, że nie tylko Urząd Miasta może być interesariuszem, mogą być też inne podmioty, czy to Starostwo na przykład, jeżeli chodzi o szkoły, czy na przykład też

stowarzyszenia. Podobnie było w tym lokalnym programie rewitalizacji. Tamtą listę mieliśmy bardzo długą, no bo sytuacja tak naprawdę niewiele się zmieniła, natomiast zmieniła się ustawa i trzeba do tej nowej ustawy to wszystko dostosować. Jeśli chodzi o to ile to kosztowało, to nie pamięta, ale to jeżeli Państwo sobie zażyczyć, to taka odpowiedź będzie. Oferta Pana Huculaka była wybrana w otwartym konkursie, także jest to informacja jak najbardziej jawna.

Członek Komisji Danuta Karniewicz stwierdziła, że nie wie czy dobrze przeczytała, ale tam jest przedstawiciel Starostwa. Zapytała na jakiej zasadzie? Jeżeli to jest gminny, to czy Starostwo będzie musiało postawić kropkę do tego naszego programu? Jak to jest?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że to nie tak, że oni muszą zatwierdzić. Nie, oni nie muszą postawić kropki, natomiast mogą brać udział w pracach zespołu. Mogą zgłaszać swoje propozycje, bo my też nie wszystko wiemy, na przykład Pan Dyrektor Zespołu Szkół Nr 1, na pewno widzi potrzeby pewnych rzeczy, ale nie wyartykułuje dla nas, tylko wyartykułuje dla swojego organu prowadzącego i ten organ prowadzący wtedy ma zadbać o to, żeby takie rzeczy wprowadzić. Jak sami Państwo dobrze wiecie, na terenie miasta Starosta również reprezentuje skarb państwa. Więc spora część gruntów będących własnością skarbu państwa jest reprezentowana przez Starostwo Powiatowe. Więc siłą rzeczy też, jeżeli coś jest w obszarze zdegradowanym, no to ten, który jest właścicielem, w cudzysłowie właścicielem, bo właścicielem jest skarb państwa, no też powinien mieć wiedzę na to, co tam się może dziać.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska powiedziała, że cały proces jest trzyetapowy. Tak została skonstruowana umowa i zapytanie ofertowe, zapytanie ofertowe było wysyłane do trzech firm. Jeżeli chodzi o firmę Consulting Maciej Huculak, cena była 116 850 zł, natomiast druga oferta, która nie została przyjęta, 121 770 zł, trzecia firma nie przystąpiła do konkursu. Obecnie jest pierwszy etap, w którym przedmiotem, jak gdyby tego etapu było sporządzenie przez wykonawcę harmonogramu finansowo - rzeczowego. Były przeprowadzone także konsultacje, został sporządzony też raport z tych konsultacji. Drugim etapem to będzie sporządzenie projektu uchwały w sprawie Gminnego Programu Rewitalizacji, który już będzie tym, czym Państwo żywo jesteście zainteresowani, czyli właśnie tam będzie prośba do Państwa, żebyście zgłaszali swoje pomysły dotyczące rozwoju miasta i tego w jaki sposób można to miasto uzdrowić. Stwierdziła, że liczy na dużą aktywność i mieszkańców i radnych, różnych interesariuszy, bo takie są wymogi tej ustawy o rewitalizacji. Trzeci etap to jest właśnie też uzyskanie wpisu do wykazu Programu Rewitalizacji Gmin Województwa Podlaskiego. Do 31 grudnia obowiązuje LPR, natomiast gminne programy rewitalizacji są opracowywane po to, żeby można było pozyskać pieniądze, więc także jest to proces sformalizowany, taki troszeczkę bardziej może kłopotliwy dla tych, którzy uczestniczą w tym procesie, którzy opracowują. Tutaj właśnie praca ze strony Urzędu, ale to będzie dokument, który będzie mógł podlegać zmianie w trakcie, ale to też musi przejść odpowiednią procedurę i będzie obowiązywał do 35 roku. Zatem wszystkie pomysły będą wybiegały w przyszłość do roku 35

Członek Komisji Iwona Kołos powiedziała, że mieszkaniec pyta, czy Pani Burmistrz i pracownicy również pobierają za to pieniądze? Dodała, że ma wielki szacunek dla instytucji, które się przy tym napracowały, bo z tego co wie, to na przykład szkoły musiały wykazy przedstawić, na jakiej ulicy, jaka zdawalność egzaminu.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że kwota 116 tysięcy jest za wszystkie trzy etapy, nie tylko za opracowanie diagnozy i analiz, natomiast pracownicy wykonują to w ramach swoich obowiązków. Jeżeli kierownicy przedstawią na koniec roku wnioski o to, żeby Burmistrz docenił dodatkową pracę pracowników, to Burmistrz takie wnioski będzie rozpatrywał.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk stwierdził, że kierownicy występują o nagrody dla pracowników, a Pani Burmistrz ma napisać sobie do Pana Burmistrza pismo, jeśli by chciał dodatek za tą pracę? Czy Pan Burmistrz sam wystąpi z tym pismem?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że przełożonym Pani Burmistrz jest burmistrz.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska powiedziała, że cała procedura, jak już wspomniała, była bardzo pracochłonna, dlatego że, żeby przejść tą całą metodę badawczą, Pan Maciej Huculak musiał występować do różnego rodzaju instytucji i nie tylko do naszych jednostek organizacyjnych, ale do innych wskazanych w ustawie. W naszym referacie bardzo duży wkład wniosła Pani Ela Łubko, która jest osobą młodą, ale bardzo dociekliwą, Pan Paweł Korniluk bardzo był pomocny. Razem z tymi osobami stanowiła trzon pracy, przynajmniej w tym pierwszym etapie. Stwierdziła, że to było to o tyle kłopotliwe, ponieważ zostały wyznaczone te jednostki referencyjne. Dane, które żądano musiały dotyczyć konkretnych ulic, adresów. Może nie chodziło o jakieś tam, powiedzmy, RODO i tak dalej, ale żeby zdiagnozować, żeby po prostu ustalić ten obszar zdegradowany na początku, a później obszar do rewitalizacji, nie można było posługiwać się sensu stricto takimi danymi ogólnymi. To była bardzo ciężka, mrowcza praca. Całość sprawy ogarniał Pan Maciej, natomiast wyklócała się z jednostkami Pani Ela Łubko, ponieważ było takie tłumaczenie, że na przykład program nie wygeneruje danych dotyczących danej kwestii, bo oni mają ogólne jakieś tam tematy, ale to dotyczyło nie tylko jednostek państwowych, typu policja, ale również naszych jednostek miejskich. Pomimo tych trudności udało się zgromadzić te dane, które pozwoliły na opracowanie tej diagnozy i dokonanie tych analiz, których efektem jest przygotowany projekt uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru do rewitalizacji, no a później będzie drugi etap i trzeci. Także jeżeli ktoś myśli, że to skopiuje się, ściąganie się z jakiegoś innego materiału, to po prostu jest w błędzie, dlatego że to jest siatka. Pan Maciej będzie u nas na sesji i na pewno ma opracowaną jakąś prezentację i wytłumaczy, jak te prace przebiegały i jak to wyglądało. To naprawdę jest bardzo analityczna praca, która prowadzi później do kolejnych etapów. Tak to mniej więcej wygląda.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk uważa, że była to praca kłopotliwa, dlatego że podział na te 19 jednostek terytorialnych był związany między innymi z przebiegiem dróg, z tego co rozumiała i nie była brana pod uwagę żadna pod względem gospodarczym jakaś organizacyjna część miasta. Także zapewne tak, ale wiadomo, że jest to firma, która gratisowo tego nie czyni.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji.

Wyniki głosowania:

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Po przeprowadzonym głosowaniu, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk podała wyniki głosowania i stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Miasta Bielsk Podlaski.

Wyniki głosowania:

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Po przeprowadzonym głosowaniu, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk podała wyniki głosowania i stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowych warunków sprzedaży nieruchomości gruntowych na rzecz ich użytkowników wieczystych.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowych warunków sprzedaży nieruchomości gruntowych na rzecz ich użytkowników wieczystych.

Wyniki głosowania:

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Po przeprowadzonym głosowaniu, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk podała wyniki głosowania i stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą oraz wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy na okres dłuższy niż 3 lata.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk powiedziała, że jest to dzierżawa na działce Mickiewicza 114, nr geodezyjny 2600/ 2 i jest to działka, na której znajduje się działalność produkcyjno-usługowo-handlowa, o powierzchni 52 metry kwadratowe, zaś cała działka posiada 711 metrów kwadratowych. Zapytała, czy tą całą działkę będziemy dzierżawić, czy tylko tą część, na której jest prowadzona działalność?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że umowa dzierżawy dotyczy tylko 52 metrów, na których znajduje się ten budynek i teren do niego przyległy. To jest punkt, w którym mieszkańcy mogą zamówić meble do swoich domów, do swoich mieszkań. Także te 314 zł, które jest teraz, dotyczy tylko i wyłącznie tego małego fragmentu, a nie całej działki.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą oraz wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy na okres dłuższy niż 3 lata..

Wyniki głosowania:

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Po przeprowadzonym głosowaniu, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk podała wyniki głosowania i stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Miejskiemu Przedsiębiorstwu Oczyszczania Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Bielsku Podlaskim zadania własnego Miasta Bielsk Podlaski w zakresie odbioru odpadów komunalnych z nieruchomości zamieszkałych na terenie miasta Bielsk Podlaski i transportu tych odpadów do miejsca ich zagospodarowania.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Miejskiemu Przedsiębiorstwu Oczyszczania Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Bielsku Podlaskim zadania własnego Miasta Bielsk Podlaski w zakresie odbioru odpadów komunalnych z nieruchomości zamieszkałych na terenie miasta Bielsk Podlaski i transportu tych odpadów do miejsca ich zagospodarowania.

Wyniki głosowania:

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Po przeprowadzonym głosowaniu, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk podała wyniki głosowania i stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk powiedziała, że tu mieliśmy różne symulacje przedstawione, są różne kwoty proponowane. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk zgłosił uwagę techniczną, radni nie widzą wyniku głosowania, kto jak głosował. Odnosił się też do poprzedniego punktu. Pan Piotr Wawulski to zgłaszał. Powierzamy to zadanie dla gospodarki komunalnej, a nie możemy w ogóle na to reagować. Mamy wiaty śmietnikowe i sam osobiście i mieszkańcy też to zgłaszają. Są pewne frakcje, które są częściej wyrzucane i po prostu one się walają po tych wiatach. Nie wie, czy to wynik braków kadrowych, że to nie jest tak odbierane, jak ma być odbierane. Dodał, że tam nie da się chodzić. Prosił i powielił prośbę Pana Piotra, żeby może jakoś zareagować i po prostu się przejechać i zobaczyć, jak to wygląda, przeprowadzić jakieś, może analizy, po prostu zobaczyć, co jak się napełnia. Zwykła, najprostsza metoda, bo tam się nie da wejść. Plastik się wala, jest góra, przed dwoma pojemnikami jest też syf. Mieszkańcy też mówią, że dzwonią, zgłaszają to, a jakby odzewu nie ma. Możemy też, jeżeli tych zmieszanych jest za dużo, jeden pojemnik zabrać i dołożyć tam po prostu jakiś pojemnik na ten

plastik czy ten papier. Podkreślił, że teraz mówi konkretnie o śmietniku, który ma u siebie przy bloku Ogrodowa 87A. Tam od trzech dni jest plastik, przed weekendem była góra i dalej jest góra. Współmieszkańcy mówią, że ktoś tam dzwonił, ktoś prosił i to są ich sugestie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że właścicielem wiat śmietnikowych są wspólnoty mieszkańców, czy to spółdzielni, czy to innych podmiotów zarządzających. I tak naprawdę to mieszkańiec nie ma dzwonić do MPO, tylko ma dzwonić do swojej wspólnoty. Wspólnota jako właściciel określa, że w tym miejscu jest niewystarczająca ilość pojemników na taką, a nie inną frakcję. Wszyscy mieszkańcy dostają na początku roku albo na koniec roku harmonogram odbioru śmieci. Jego w trakcie roku zmienić nie można, ponieważ jest on opracowany na podstawie regulaminu i stawki, jaką spółka pobiera za odbiór i zagospodarowanie śmieci. Jeżeli miałyby być zmieniona częstotliwość odbioru, czy to powiedzmy, nie wiem, w okresach letnich mamy odbiór plastików częściej, on się kończy w październiku, może trzeba na listopad jeszcze wydłużyć, ale to nie w powierzeniu, tylko to w regulaminie takie rzeczy trzeba zmieniać. Szczerze powiedziawszy, to informacje o tym, że gdzieś jest przepełniona wiata i któreś pojemniki, to zarządca musi to zgłaszać, bo to zarządca składa do Urzędu Miasta deklarację. Jeżeli on składa deklarację, że w tym bloku jest 40 osób, które śmieć, no to do tych 40 osób się dostosowuje. Nie fizycznie każdy mieszkaniec składa tą deklarację do Urzędu Miasta, tylko do swojej spółdzielni, do swojej wspólnoty. Także oczywiście nad tym trzeba się pochylić, bo też swego czasu szukając właśnie jakichś sposobów na to, żeby ograniczyć koszty funkcjonowania, to okres odbioru odpadów plastikowych jest podzielony na dwie części. Początek roku i koniec roku są odbierane rzadziej, środek roku są odbierane częściej. Podobnie sytuacja ma się z zielonymi, też w okresie tam od kwietnia do października są odbierane częściej, w okresie zimowym są odbierane rzadziej. Natomiast jeżeli są takie zgłoszenia, są takie sugestie, to to wszystko w regulaminie częstotliwości odbioru możemy jak najbardziej uwzględnić. Także to myśli, że wyjaśniło chociaż trochę tutaj tę sytuację.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk powiedział, że zgłaszała to pani, która pracuje w spółdzielni, oni zgłaszają właśnie do komunaliki, to już jest ten tryb, który ma być oficjalnie.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska powiedziała, że tutaj nie problem, jak gdyby w częstotliwości, w przypadku przepełnienia kontenerów istnieje możliwość, jeżeli na przykład władze Spółdzielni Mieszkaniowej, czy mieszkańcy zauważają, że jest za mało tych kontenerów, no to na własny koszt spółdzielnia dokonuje zakupu, czy wdzierzawia taki kontener i ten kontener jest dodatkowy do gromadzenia tego rodzaju odpadów. Częstotliwość powoduje niestety wzrost kosztów dla firmy, która będzie transportowała te odpady. Także tutaj to też trzeba mieć to na uwadze. Myśmy wyposażyli jakby pakiet startowy mieszkańców, czy tam powiedzmy, lokale wielolokalne, natomiast można we własnym zakresie dokonać zakupu dodatkowego kontenera.

Członek Komisji Piotr Ostaszewski stwierdził, że nie chciał zabierać głosu w tym punkcie, chciał w sprawach różnych, ale oczywiście jest Pan Prezes, to bardzo dobrze. Chodzi tutaj o niezabrane śmieci z ulicy Bagnistej, bo droga jest przejezdna w tej chwili. W dniu wczorajszym nie zostały zabrane plastiki. Dlaczego? Jest budowa tej drogi, ale ludzie wystawili normalnie śmieci, droga jest przejezdna na tę chwilę. Radny zaznaczył, że próbował o godzinie 15.00 dodzwonić się do MPO, jednak bezskutecznie. Myślał, że wyjaśni tą sprawę bezpośrednio, ale się nie udało. Kolejna sprawa to jest Odbieranie śmieci niezgodnie z harmonogramem. Zdarzyło się to już dwukrotnie w rejonie nr 1 ze względu na dostarczenie w formie fizycznej, czyli papierowej tych tabel, nierówno zedytowanych. Wyjaśnił, że jeśli mieliśmy pod jakimś numerem, 3-go mieli zabierać np. plastiki, a okazywało się, że to jednak jest 16-go i dwukrotnie wyjeżdżały śmieciarki w teren rejonu pierwszego. Był tego świadkiem. Jak są koszty dodatkowego przejazdu takich śmieciarek? Chciałbym się dowiedzieć.

Członek Komisji Danuta Karniewicz powiedziała, że ma pytanie do Pani Burmistrz, bo patrzy, że to Pani Burmistrz nadzoruje. Ile osób w naszym mieście, w tej chwili uiszcza opłaty za śmieci? Jest więcej, czy mniej tych osób, które płacą za śmieci. Uważa, że podnoszenie cen nie rozwiąże problemu śmieci. Dużo rodzin zainstalowało pompy ciepła, nie zdaje w tej chwili na przykład popiołu w ogóle. Nigdzie nie odliczają sobie żadnych kwot pieniężnych, no a suma summarum tego popiołu jest dużo mniej. Czy na przykład osoby samotne, które produkują bardzo mało tych śmieci, praktycznie będą płacić dużo, dużo więcej... Zaznaczyła, że jest przeciwna temu, jakoś to trzeba by było ewentualnie rozwiązać ten problem. Patrzy na swoich sąsiadów, którzy mieszkają samotnie, pani plastiki wystawia raz na 3 miesiące. Dlaczego ona ma płacić na przykład 34 złote? Zaznaczyła, że tego nie rozumie, to jest krzywdzące szczególnie dla osób mieszkających samych i odnośnie tego popiołu chciał zapytać. Dlaczego akurat tak? Oni nie dostali zniżki żadnej z racji tego, że nie zdają popiołu.

Zastępca Burmistrza Miasta Pani Bożena Teresa Zwolińska powiedziała, że samorządy nie mają żadnego wpływu na kształt Ustawy o utrzymaniu czystości. Także ten system, który został stworzony nie przez radnych, nie przez Burmistrza, tylko przez parlament, on obowiązuje no trochę w zmieniony. Były zmiany, ale on obowiązuje od 2013 roku i my na to wpływu nie mamy, są określone 4 metody, wg których można byłoby naliczać opłatę, 4 metody dotyczące stawek. Żadna z nich nie jest sprawiedliwa. Rozmawialiśmy kiedyś o naliczaniu stawki w oparciu o zużycie wody. Początkowo była taka propozycja, później Państwo nie zdecydowali się. Wydaje się, że ta metoda jest najbardziej sprawiedliwa w porównaniu do pozostałych tych metod. Rozumie, że intencją Państwa jest to, żeby na przykład powrócić jeszcze do systemu sprzed 2013 roku, czyli jak gdyby od tonażu, ale na ten moment jest to niemożliwe, ponieważ my nie jesteśmy władni cokolwiek zrobić w tym temacie. Pamięta, wydaje się, że też tam zauważała, pisząc do Ministerstwa Klimatu, że jak gdyby mieszkańcy postulują, żeby stawka była kalkulowana w oparciu o faktyczne zużycie, o faktyczną ilość tych odpadów, ale nie potrafi odpowiedzieć, czy tam jakieś było zajęte stanowisko, ale czytając różne publikacje wie, że jest to na ten moment niemożliwe. Zostało zaproponowane Państwu radnym podwyższenie opłaty, ponieważ ta opłata nie była podwyższana. To, że się dzieje coś takiego, że te koszty systemu gospodarki odpadami rosną, to są jak gdyby niezależne od nas, bo to są te czynniki zewnętrzne i zresztą tam było napisane i wzrost cen energii, paliwa i inflacja i inne jakieś tam czynniki, które wpływają właśnie na zwiększenie kosztu funkcjonowania firm, które odbierają i zagospodarowują te odpady. I teraz ta propozycja związana jest między innymi z tym, żeby zminimalizować dziurę w budżecie, która spowodowana jest tym, że miasto dopłaca do mieszkańców, do tej opłaty. Po prostu ten proces wzrostu kosztów, gospodarowania odpadami, on rośnie, od 2017/2018 roku prowadzone są analizy i wiemy, jak to mniej więcej wygląda. Wydaje się, że robimy to dobrze, bo monitorujemy. Przedsiębiorstwo przedkłada sprawozdawczość miesięczną. Innymi jeszcze sposobami jakoś tam próbujemy to ogarnąć, ale albo Państwo zastanowicie się nad tym, bowiem te pieniądze można byłoby... na ten moment brakuje 3,5 miliona złotych, gdyby nie było podwyższonej tej stawki. Taka kwota musiałaby być sfinansowana z budżetu miasta, więc to do Państwa będzie należała decyzja, czy taką decyzję podejmiecie, czy też nie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że problem gospodarki śmieciowej dotyczy wszystkich samorządów, w tym roku również na Związku Miast Polskich o tym rozmawiano. Był temat podniesiony właśnie kwestii związanej z innymi metodami, a więc również z metodą ważenia tego, ile każdy mieszkaniec śmieci wyprodukuje. Z tym, że powoduje to problem następujący, identyfikacja śmieci w zabudowie wielorodzinnej. To jest pierwsza rzecz, którą należałoby rozwiązać, bo jeżeli jeszcze przy domach jednorodzinnych worki można przyporządkować do jednego gospodarstwa, tak, nie mając systemu identyfikacji odpadów w zabudowie wielorodzinnej, by oznaczało to, że w mieście byłyby dwa zupełnie różne systemy i ktoś zawsze byłby poszkodowany. Druga rzecz, która była podnoszona, dlaczego system ważeniowy ma wady, to jest taka, że ludzie po prostu nie wszystkie śmieci by oddawali, a część śmieci byłaby z powrotem wywożona do lasów, tak

jak to było lata temu, albo wywożona gdzieś na wieś, podrzucana, wyrzucana i tyle. Gdyby wszyscy byli uczciwi, gdyby wszyscy każdy ten kilogram, czy ten gram swoich śmieci zdawali, to byłoby to logiczne rozwiązanie. No niestety, nie można przyjąć, że 100% będzie uczciwie postępowało, bo w każdej metodzie są osoby, które w jakiś sposób próbują tą metodę nagiąć, wykorzystać dla swoich potrzeb, czy to właśnie zgłaszając inną liczbę osób niż faktycznie zamieszkującą, czy wskazując te zużycie wody, że to jest tam ta woda niebilansowana, czy coś takiego. Najprostszym rozwiązaniem było to rozwiązanie, które wiele lat temu przyjął Białystok, od metra kwadratowego mieszkania i w ogóle się nie przejmują, czy tam mieszka 4 osoby, czy 7. Ktoś powie, ale to też niesprawiedliwe, bo każda metoda w pewien sposób jest niesprawiedliwa. Tak jak Pani Burmistrz powiedziała, mamy 4 metody do wyboru, każda ma swoje plusy, każda ma swoje minusy. Wydaje się, że ta, która teraz obowiązuje, sprawiła przynajmniej to, że nie ma wywożenia śmieci do lasów. U nas wszystko, co zostanie wystawione, jest przez spółkę odbierane. Także również i ta metoda ważeniowa, też jest niesprawiedliwa, bo inaczej będą traktowane bloki, inaczej byłaby traktowana zabudowa jednorodzinna. Chcieliśmy i cały czas chcemy wprowadzić ten system identyfikacji odpadów, segregacji odpadów w zabudowie wielorodzinnej. Dwa razy składaliśmy do Polskiego Ładu nasze wnioski, akurat przechodziły inne. W przypadku pierwszej edycji dostaliśmy na tężnię i na fontannę mniejszą kwotę, ale w przypadku drugiej edycji dostaliśmy na rozbudowę przedszkola i szkoły znacznie większą kwotę, aniżeli wnioskowaliśmy o te śmieci. Także przyjdzie też na pewno czas, że również na system tej identyfikacji odpadów segregowanych w zabudowie wielorodzinnej, w końcu dostaniemy dofinansowanie i będziemy mogli to wprowadzić. Niemniej jednak na dzisiaj nie widzi możliwości przypisania poszczególnych śmieci konkretnym osobom zamieszkującym zabudowę wielorodzinną.

Członek Komisji Danuta Karniewicz stwierdziła, że byłaby niesprawiedliwa, żeby powiedziała, że firma nie odbiera uczciwie odpadów, bo firma odbiera. Radna dodała, że druga prawda jest taka, że jeździ na grzyby i w lesie jest tyle śmieci, że się zastanawia, dlaczego ludzie to tak robią. I jeszcze pytanie, które po raz pierwszy zadała - ile osób w naszym mieście uiszcza opłaty za śmieci, bo też jest bardzo ciekawa i mieszkańcy też o to pytali.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk powiedział, że miał tę sprawę poruszyć w sprawach różnych. Temat placu Urzędu Miasta w kierunku Narwi za dużą firmą magazynową. Jest szlaban, cyklicznie jest tam wywożony odpad zielony. Jest to sygnał od mieszkańców. Są też dowody. Oni już porobili zdjęcia. Pytali też człowieka, który to wywozi, to jest na zleceniu Urzędu Miasta. To jest niby odpad zielony z parków, teraz, jeżeli będą temperatury ujemne, no to wiadomo, to nie pracuje. Zaznaczył, że wielu osobom to przeszkadza. Nie wie, czy do Sesji nie będzie jakiegoś pisma z podpisami. Zaznaczył też, że są sygnały, że tam osoby prywatne to wywożą, że ktoś im daje po prostu przyzwolenie na to, są zdjęcia, są filmy, są dowody, jest też słowne potwierdzenie, że to jest na zlecenie Urzędu Miasta. Dodał, że kiedyś to zgłaszał, chyba rok temu.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska odnosząc się do przedmówcy, powiedziała, że jeżeli Pan radny ma jakiegokolwiek informacje, to bardzo by prosiła o zgłoszenie tej informacji do Urzędu Miasta do Burmistrza. Natomiast tak, to jest miejska działka i liście są wywożone. Natomiast ma też wiedzę, że są ludzie, którzy z miasta podrzucają swoje śmieci, co też jest karygodne. Nie wie, czy to z gminy wiejskiej, czy to z miasta Bielsk Podlaski, nie potrafi powiedzieć, jest szlaban, ale oni tego po prostu nie respektują. Jeżeli chodzi o liście, no to po prostu one są rzeczywiście wywożone, to jest naturalny odpad. Jeżeli Pan radny ma jakiegokolwiek jeszcze inne informacje, to bardzo prosi o jakieś pismo, bo Pan mówi takimi ogólnikami.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk stwierdził, że są tam te odpady zielone gromadzone i teraz pytanie mieszkańców - co z tym, bo dla nich to brzydko pachnie. Teraz idzie zima, to jakby zamrozimy

problem na trzy miesiące, no ale wiadomo, przychodzi lato, to pracuje, każdy wie, jak kompostownik pachnie mniej więcej z tym liśćmi, co jest zgrabiane, dla mieszkańców to nie odpowiada, że tam po prostu śmierdzi. Zwracając się do pan Burmistrza – czy my jako Urząd Miasta też mamy podpisaną umowę z komunalką na ten wywóz? Czy nie? Czy oni robią jako zlecenie/powierzenie i czy to jest nasz kompostownik, czy on obniża koszt odbioru odpadów?

Członek Komisji Iwona Kołos poruszyła temat cmentarza komunalnego. Powiedziała, że my jako miasto nie dokładamy się w żaden sposób do śmieci wywożonych z cmentarza. Chodzi o cmentarz parafialny, stary cmentarz, bo komentarze na Facebookach zrobiły się bardzo gorące i nieprzyjemne, że skoro miasto dokłada się, a to przecież nieprawda. Zaznaczyła, że chciałaby żeby Pan Burmistrz to powiedział. Powiedziała, że chodzi o ostatnia zbiórkę, w którą z Panią Danusią też była zaangażowana. Tam jest 15 tysięcy złotych dla jednej parafii za miesiąc, za śmieci, to jest ogromna kwota. Chciałaby, żeby Pan Burmistrz powiedział wyraźnie, my jako miasto się nie dokładamy, to jest tylko i wyłącznie na barkach parafii. Komentarze były bardzo brzydkie i na Facebooku i nawet zaczepiano osoby zaangażowane i były niesmaczne komentarze.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska powiedziała, że nie jest zorientowana, jeżeli chodzi o zbiórkę, która była organizowana na cmentarzu wyznaniowym, tym naszym starym cmentarzu przy ul. Wojska Polskiego. Tam był napis, że to jest na utrzymanie cmentarza, to rzeczywiście było związane ze zbiórką na opłacenie faktur za odpady, tak się wydaje, tak wynikało z rozmowy z pewną osobą,. Zaznaczyła, że to jest cmentarz wyznaniowy. Tutaj nie tylko są chowane osoby, czy mają swoich bliskich na tym cmentarzu z tak zwanego Zatorza, ale z całości miasta. Wydaje się, że tutaj problem utrzymania tego cmentarza, jeżeli chodzi o odpady, powinien być rozwiązany również w ramach, po prostu, jakby duchowieństwa i różnych parafii na terenie miasta. Jeżeli jest przepełnienie kontenerów, no to rozumie, że zawiadamiającym właśnie jest Parafia Miłosierdzia Bożego i ona zgłasza taką potrzebę wywozu tych odpadów. Przyjeżdża Przedsiębiorstwo Komunalne i odbiera te odpady, natomiast to jest bardzo duża kwota, zwłaszcza, że pieniądze, które ksiądz zbiera z tacy, czy tam nawet jest takich drobnych innych usług, które przynależą do parafii, to naprawdę nie są duże. Stwierdziła, że wszyscy mają problem, bo nie tylko samorząd ma problem z tymi odpadami, ale również, no tak jak na przykład właśnie ta parafia. Tylko ta parafia, powinna również rozmawiać z innymi księżmi, powinien być jakiś system finansowania, tych odpadów, które są odbierane. No coś należałoby zrobić innego. Miasto nie dokłada do utrzymania, przynajmniej w tym zakresie, jeżeli chodzi o odpady, to spoczywa na barkach parafii. I stąd też chyba pomysł właśnie na te datki. Stwierdziła, że też się dołożyła i rozumie obecnego księdza proboszcza, który przychodząc tutaj spotkał się z takim problemem, bo ten problem był, to jest jednak duże obciążenie dla parafii.

Członek Komisji Iwona Kołos uważa, że Pani Burmistrz trochę przejęła pałeczkę proboszcza, bo z tego co radna wie to pozostałe parafie miały taką informację, że będzie zbiórka. Ci, którzy wrzucali do puszek mieli świadomość tego, także zaangażowały się również inne parafie. I tutaj to zostało zrobione, także tutaj Pani Burmistrz jeszcze trochę przesadziła. Radna większy problem widzi w tym, że może jakąś segregację i to już jest jakieś takie może właśnie współdziałanie i może pomoc taka byłaby, żeby zaproponować, żeby przeanalizować to, bo tak jak Pani Burmistrz powiedziała, 15 tysięcy jest kwota bardzo duża, bardzo, za jeden miesiąc. Radna podejrzewa, że Święcie Zmarłych to trzeba będzie kontener postawić.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska zaznaczył, że wszystkie odpady powinny być segregowane i tam jest rzeczywiście mydło i powidło, bo to i są plastiki i zielone i cuda-wianki i to oczywiście są odpady drogie, ale to powinni sami mieszkańcy segregować. My możemy w jakiś sposób pomóc. Wie, że na przykład w Hajnówce na cmentarzu prawosławnym są kontenery osobne właśnie i już tam jest to dobrze zorganizowane. Uważa, że parafia powinna też zmotywować ludzi do

segregacji. Tylko, że księża niestety mają inne zadania i nie za bardzo orientują się w tym temacie. Problem niesamowicie trudny.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski zwrócił się z prośbą do pana Grygoruka, żeby się skontaktował z tymi osobami, które mają dowody, żeby przekazały to do Urzędu Miasta, wtedy zajmemy się tą sprawą. Jeżeli taka informacja do nas trafi, to będzie dokładnie tak samo jak z zanieczyszczeniem Rzeki Białej. Współpracujemy z mieszkańcami po to, żeby problem został rozwiązany. Jeżeli ktoś faktycznie tam zawinął, to ta osoba powinna ponieść konsekwencje. Jeśli chodzi o pytanie Pani radnej, ile osób płaci w tabeli drugiej, która jest załączona, macie Państwo informację, że stawkę podstawową płaci 20 100 osób w Bielsku i 246 osób korzysta ze zniżki za kompostownik, czyli w sumie 20 346 osób według stanu na teraz. Jeśli chodzi o cmentarz, miasto nie dopłaca, bo miasto odpowiada za odbiór śmieci z nieruchomości zamieszkałych, nie odpowiada za odbiór śmieci z firm, nie odpowiada za odbiór śmieci ze sklepów, nie odpowiada za odbiór śmieci z cmentarza. Także tutaj nie jest coś takiego, że my możemy dopłacić. Jeżeli tych śmieci faktycznie tyle tam jest, to zarządca cmentarza powinien reagować i ewentualnie domówić kolejny kontener, z tym, że to kosztuje. Tak samo jak kosztuje nas, Urząd Miasta, dopłacanie do mieszkańców w tych nieruchomościach zamieszkałych, tak samo za każde zlecenie wywozu śmieci, odbioru śmieci też trzeba zapłacić fakturę zgodnie z wielkością kontenera.

Członek Komisji Danuta Karniewicz powiedziała, że nowy proboszcz w parafii Miłosierdzia Bożego rozważa ewentualność, żeby robić segregację śmieci, a druga rzecz jeszcze, ludzie z innych parafii przychodzili, wiedzieli o tym, że to się zbiera na śmieci i po prostu wrzucali do tej puszkę, ale fakt jest faktem, wieczorem o godzinie 19, były wybrane dwa pojemniki, puściutki. Zaczęła kwestować o godzinie 8, o godzinie 9 one były tylko tak trochę, dopóki do godziny 10, to te pojemniki były z górą. Naprawdę to rosło w mgnieniu oka, tak ta ilość odpadów rosła i przynosili, przynosili, przynosili i rzucali. Kiedy zaczęło się nabożeństwo, to te pojemniki były z górą. Myśli, że na pewno nowy proboszcz miłosierdzia zaradzi i coś z tym fantem zrobi.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski uważa, że to wszystko nasza wina, nas mieszkańców, bo my jak jedziemy na cmentarz, to bierzemy kwiaty, bierzemy znicze, staramy się jak najpiękniej te groby przystroić, a później za dwa tygodnie, za miesiąc, no niestety trzeba to wszystko posprzątać i są takie sytuacje. Powiedział, że sam był świadkiem, że ktoś przyjeżdża i zabiera w torebkę te stare znicze, które gdzieś tam były i nie wyrzuca ich do tego kontenera, który jest na cmentarzu, tylko zabiera do siebie. To jest niewielki procent, bo jak są śmieci wspólne, to znaczy, że są niczyje. Także tutaj to nie jest wina proboszcza, to nie jest wina systemu, to po prostu w każdym z nas siedzi, że no chcemy temu zmarłemu, żeby wyglądało ładniej, chociaż tak naprawdę to, on nie widzi tego, czy to jest ładniej, czy nie jest ładniej, no ale to jest, mówię, nasza ludzka natura, że staramy się w jakiś sposób te groby przystroić, upiększyć i tyle, a tak naprawdę to najważniejsza jest chyba tylko modlitwa.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Piotr Selwesiuk podziękował za zaproszenie na dzisiejszą Komisję. Niestety nie mogę skorzystać z takiej opcji 'ad vocem', a to by skróciło czas oczekiwania na zabranie głosu. Otóż poczynając od pytania czy stwierdzenia Pana radnego Grygoruka - wszystkie kwestie są po stronie Miasta. Częstotliwość odbioru, sposób odbioru jest ustalony w Regulaminie utrzymania czystości, który Państwo radni uchwalacie i akceptujecie. Oczywiście rozmawiamy z prezesami, zarządami spółdzielni, wspólnot. Jeżeli jest, mamy wolne moce przerobowe, to przejeżdżamy i zabieramy te odpady. Zabieramy je ekstra i nie żądamy za każdy przyjazd jakichś dodatkowych pieniędzy, czy opłat. Natomiast tutaj potrzebna większej aktywności administratorów tych wspólnot, czy spółdzielni i dbanie o porządek, bo w zabudowie jednorodzinnej nikt sobie przed domy śmieci nie wywala niezależnie od tego, czy odbiór odpadów jest w tym tygodniu, czy w następnym. Tutaj to, co słusznie zauważyła Pani Burmistrz i Pan Burmistrz to

anonimowość powoduje to, że ludzie przyjdą wywałą i tak to leży. Niezależnie od tego, czy odbiór jest po niedzieli, po weekendzie, czy w innym jakimś terminie. Zazaczył, że przedsiębiorstwo stara się współpracować z zarządami wspólnot, spółdzielni, żeby te odpady odbierać. Następna kwestia to sprawy, o które pytał Pan radny Ostaszewski. Na ulicy Bagnistej jest remont, ma informację zwrotną na chwilę obecną taką, że oczywiście samochody osobowe przejeżdżają, natomiast nie zawsze wykonawca, czy podwykonawca chce, żeby śmieciarka, która jest duża gabarytowo, jeździła akurat jak trwają prace. Taką ma informację na chwilę obecną, jeszcze to zweryfikuje. Natomiast jak zostaną zakończone prace, jak będzie można przejechać, to przyjedziemy i te odpady odbierzemy. Jeżeli mamy remont, ludzie czekają na ulicę po kilkanaście, kilkadziesiąt lat i w związku z tym ten okres trzeba przetrwać, za jakieś niedogodności przepraszamy, jeżeli komu rzeczywiście te odpady mocno przeszkadzają, to można przywieźć też na PSZOK, ale to chyba nie o to chodzi, żeby angażować mieszkańców. Kolejna kwestia o której, Pan radny mówił, to jest kwestia pomyłki w harmonogramie. Rzeczywiście taka sytuacja miała miejsce. Te odpady zostały odebrane dwukrotnie. Tyle w temacie. Pan radny pytał też o koszty i tutaj tę dyskusję odnośnie powierzenia samego należałoby zacząć od kosztów, po których rzeczywiście spółka wykonuje swoje zadanie. Jako MPO w 2023 roku na dzień dzisiejszy cena za jeden megagram, czyli za jedną tonę, to jest trochę ponad 800 złotych. Jest to w uzasadnieniu do uchwały, to ceny jakie są ceny na terenie powiatu na dzień dzisiejszy. Gmina Boćki to jest 1415 zł za tonę, Gmina Brańsk 1522 zł za tonę, Gmina Bielsk Podlaski 1393 zł za tonę. Mógłby wymieniać jeszcze inne gminy, przedsiębiorstwo wykonuje swoją usługę o 300 - 400 zł taniej aniżeli w sąsiednich gminach. Rokrocznie zbieramy na terenie miasta prawie 8 tysięcy ton odpadów. 8 tysięcy ton odpadów po 300 - 400 zł to jest około 2,5 - 3 mln różnicy. Państwo zaczęliście dyskusję odnośnie uchwały o tym, ile brakuje w tym systemie, żeby on się zamknął. Nie powierzenie tego zadania dla MPO spowoduje to, że będziecie Państwo mieć o następne 3 miliony, 3 miliony jeszcze będzie w tym systemie brakowało, bo Miasto Bielsk Podlaski nie jest miastem jakimś szczególnym i nikt, żadna z prywatnych firm, która przyszłaby realizować tu zadanie nie realizowałaby tutaj tego taniej, bo nie ma naprawdę żadnych podstaw. W związku z tym, tak jak też było pisane w tych sprawozdaniach, które są rokrocznie składane przez MPO czy PK, czteroletni okres funkcjonowania MPO, to jest korzyść finansowa dla miasta rzędu około 10 mln zł albo też i więcej. Decyzja oczywiście należy do Państwa radnych. Natomiast większość, zdecydowana większość mieszkańców, 90-95% bardzo dobrze ocenia funkcjonowanie MPO i to w jaki sposób MPO świadczy swoje usługi poprzez jakość, jakość wizerunkową, częstotliwość odbioru i to, w jaki sposób to się odbywa. Trudno sobie wyobrazić, żeby prywatna firma przyjeżdżała na telefon od spółdzielni czy wspólnoty, dodatkowo robiła kursy za darmo, a przecież dobrze wiemy, że takich firm nie ma w Bielsku, czyli albo z Białegostoku, albo z Hajnówki.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk wyjaśnił, że mieszkańcom chodzi o to, żeby jakoś to rozwiązać, chodzi tutaj, że może czy ten dodatkowy pojemnik, czy te umowy są tak skonstruowane, że naprawdę nie możemy tego tam dostawić, okej, możemy na koszt jakby tej Spółdzielni, żeby po prostu gdzieś znaleźć wspólny konsensus, żeby to można było jakoś szybko, sprawnie zareagować na jakieś tam sygnały, które mamy, a nie po prostu chodzić i kopać te śmieci, które się tam walają.

Członek Komisji Piotr Ostaszewski powiedział, że w trakcie trwania Komisji otrzymał połączenie telefoniczne od mieszkańca ulicy Bagnistej i z kolei on dzisiaj się dodzwonił i okazuje się, że będzie odbiór tych śmieci w czwartek. To wreszcie będą te odbierane śmieci w jakiś ustalony dzień konkretny, czy będzie jakieś ogłoszenie na stronach, czy to Urzędu Miasta, czy Przedsiębiorstwa Komunalnego, bądź MPO, czy trzeba zbierać śmieci do końca, do zakończenia budowy drogi i wtedy będą odebrane? No bo tutaj takie nastąpiły pewne sprzeczności w Pana wypowiedzi i w tym jaką otrzymał informację od mieszkańca. Druga sprawa, Panie Prezesie, to, że mamy MPO w Bielsku Podlaskim, to jest ogromna oszczędność dla miasta, dla budżetu miasta. Tylko chodziło konkretnie o to, ile dodatkowy wyjazd śmieciarek kosztuje w dany rejon?

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Piotr Selwesiuk uważa, że jeśli chodzi o temat poruszany przez pana Grygoruka to w regulaminie zapisane jest ile komu, mówiąc tak kolokwialnie, przysługuje pojemników. Powiedział, że należy zmienić regulamin, wtedy też MPO dostarczy, dowiezie, uzupełni pojemniki. Ma tego świadomość, że należałoby to pozmieniać, ale tutaj to bardziej Rada Miasta jest władna do uporządkowania tej kwestii. Jeżeli chodzi o pytania czy uwagi Pana radnego Ostaszewskiego otóż tym zajmuje się wiceprezes, dzisiaj go nie ma. Poruszona kwestia zostanie sprawdzona. Natomiast jeżeli Pan pyta o koszty jednego wyjazdu, trudno jest oszacować na chwilę obecną, na pewno jakiś koszt był, natomiast nie był on jakiś drastyczny, nie jest to koszt, który zrujnuje funkcjonowanie przedsiębiorstwa i na pewno nie narazi on na dodatkowe wydatki mieszkańców, którzy pokrywają koszty funkcjonowania MPO.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska odniosła się do wypowiedzi Pana Prezesa. Powiedziała, że mocno by nie majstrowała przy regulaminie, bo można spowodować podwyższenie kosztów, a koszty to wiadomo, że to jest większa rekompensata dla MPO i jest wyższa opłata. Natomiast istnieje możliwość, jeżeli jest taka potrzeba, dokupienia przez zarządców wspólnot, czy w ogóle przez wspólnoty dodatkowego pojemnika. Co do kalkulacji jednego wyjazdu, no to sprawa jest jak gdyby chyba prosta, bo to tak kilometr z jakiegoś punktu A do punktu B, koszt paliwa, koszt amortyzacji tego samochodu, roboczogodzina ekipy, która ładuje te śmieci, da się to wyliczyć, tylko trudno wymagać od Pana Prezesa, żeby od razu powiedział, jaki to jest mniej więcej koszt.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Po przeprowadzonym głosowaniu, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk podała wyniki głosowania i stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Wyniki głosowania:

ZA: 2, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 7, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (2)

Włodzimierz Borowik, Romuald Margański

WSTRZYMUJĘ SIĘ (7)

Paweł Bierzyn, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk podała wyniki głosowania i stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2023 r.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytała, co z tą działką przy ul. Wojska Polskiego? Miała być do sprzedaży, co się stało, że ona dalej tu figuruje?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że ona figuruje, bo akt notarialny został podpisany w ubiegły wtorek, także to dlatego. Natomiast też zgodnie z naszą umową z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, my się zobowiązaliśmy, że będziemy co roku płacić 1/10 wartości działki. Ale jeśli działkę sprzedamy, to musimy to, co zostało, spłacić również w tym roku, kiedy sprzedaliśmy działkę. I teraz mamy ten dziewiąty rok obowiązywania, więc w tym roku jeszcze 115 tysięcy, które było zaplanowane na przyszły rok, musimy zapłacić w tym roku. Per saldo nam się to opłaciło, bo sprzedaliśmy działkę za ponad 2 mln zł, więc korzystna transakcja i te pieniądze będą na załatwienie dziur w budżecie miasta, które mamy, bo za chwilę ktoś zapyta. W następnym miesiącu pewnie trzeba będzie podjąć uchwałę zobowiązującą burmistrza do tego, żeby pokrył deficyt w gospodarce śmieciowej, no bo dzisiaj pokazywaliśmy Państwu jaki to jest, jaka to jest wielkość, natomiast zgodnie z przepisami taką uchwałę też trzeba będzie podjąć. Także ta działka tylko dlatego tutaj figuruje, że musimy zapłacić jeszcze tą ostatnią ratę w tym roku, a nie w przyszłym.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2023 r.

Wyniki głosowania:

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (7)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz

Po przeprowadzonym głosowaniu, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk podała wyniki głosowania i stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2023-2036 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2023-2036.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2023-2036 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2023-2036.

Wyniki głosowania:

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (7)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz

Po przeprowadzonym głosowaniu, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk podała wyniki głosowania i stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2024 rok dla samorządowego zakładu budżetowego „Pływalnia Miejska - Wodnik” w Bielsku Podlaskim.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk przypomniła, że obowiązująca stawka na 2023 rok wynosi 17,89 zł za usługę basenową za godzinę, a proponuje się ustalenie stawki w wysokości 18,83 zł za średnią dopłatę do jednej osoby korzystającej z usług basenowych za godzinę. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk zapytał, czy już wiemy, co się dzieje z basenem, czy są jakieś pomysły? Wie, że to jest niezwiązane z tematem, może nie bezpośrednio, ale pośrednio na pewno. Zapytał, czy mamy jakiś pomysł na połączenie, padły na sesji jakieś tam różne pomysły nawet z usta Pana Burmistrza, że to z tym połączyć, a może z tamtym, no i po prostu ludzie się zastanawiają czy mamy już jakiś pomysł w ogóle na to? Wiadomo, że musimy dokładać. I kolejny temat, czy to, co zostało dołożone, to czy warczy już do końca roku?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że jeśli chodzi o funkcjonowanie Pływalni w roku 2024, przygotowując budżet, projekt budżetu, który też już został Państwu przedstawiony, założyliśmy funkcjonowanie w dalszym ciągu jako zakład budżetowy. Wiąże się to właśnie z koniecznością podjęcia uchwały w sprawie ustalenia dopłaty do ceny biletu, tej dotacji podmiotowej dla Pływalni na prowadzenie działalności. W trakcie roku z całą pewnością każdy miesiąc będziemy sprawdzali, jak sytuacja wygląda, czy się poprawiło, czy jednak sytuacja jest z poprzedniego roku, z tego roku, trend jest zachowany jeśli chodzi o uczestnictwo osób w zajęciach prowadzonych na pływalni, czy też uczestnictwo osób w prywatnym korzystaniu z pływalni. Propozycja, która została wyliczona, podniesienie stawki w stosunku do tej aktualnie obowiązującej o te 94 grosze, to jest około 6%, a więc poniżej poziomu inflacji, żeby na ten moment, na początek jakby tego budżetu za bardzo nie obciążać. W trakcie roku będzie widać, bo słyszymy w telewizji już mówią, że COVID wraca, że ludzie chorują. Co się będzie działo? Nikt nie wie, dlatego też przygotowując budżet, chcieliśmy przedstawić taki budżet, co do którego założeń, wiemy, że w tych ramach można się zrobić. Cały czas jest otwarta sprawa połączenia pływalni z inną jednostką, niemniej jednak tego się nie da zrobić do końca roku, w związku z czym nie można blokować budżetu, żeby nie wpisywać pozycji, co do których nie będziemy mieli pewności. W przypadku zakładu budżetowego, wyliczenia wskazują w ten sposób, że dotacja w tej wysokości 18,93 zł powinna wystarczyć do tego, żeby 50% przychodów pływalnia wypracowała, pod warunkiem, że będzie normalny rok, a nie jakiś dziwny z zamykaniem pływalni, z zabranianiem korzystania z tego typu instytucji. Słyszymy o tym, że mają być utrzymane blokady, jeśli chodzi o stawki za prąd, na 2024 rok. Są wybrani posłowie, do wszystkich posłów napiszemy takie pismo, żeby pływalni nie wyłączać z grupy podmiotów uprawnionych do korzystania z niższych stawek, bo w tym roku one zostały wyłączone, nie mają tej preferencyjnej stawki. Czy parlament się nad tym pochyli? Miejmy nadzieję, że tak, bo to nie jest tylko problem Bielska, to jest problem wszystkich pływalni, a chcielibyśmy na pewno, żeby ludzie korzystali z tego

typu aktywności, bo i ten aspekt zdrowotny i ten aspekt społeczny, socjologiczny tutaj byłby wykorzystany.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska odnosząc się do radnego powiedziała, że nie przypomina sobie, żeby wypowiadała się na temat pływalni, żeby mówiła o jakimś łączeniu. Zaznaczyła, że to nie jest w jej nadzorze, chyba Pan radny troszeczkę się pomylił.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk wtrąciła, że to było do Pana Burmistrza pytanie.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska powiedziała, że jeżeli źle usłyszała, to przeprasza.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk zapytał, czy Pan Burmistrz się nie obawia tego, że jak już tu Pan Piotr mówił, że reanimujemy trupa i jakby podnosimy stawkę, co też to już nie jest mało. Nawet na przestrzeni pływalni wojewódzkich, z większym wachlarzem oferty. Czy to kolejne podniesienie nie spowoduje tego, że te wejścia nam spadną? A druga sprawa, Pan mówi, liczy na to, że będzie lepszy rok, że będzie więcej osób, ale to przecież na ostatniej sesji padło, że to wcale się nie przekłada, no bo też koszty rosną, bo trzeba więcej zapłacić dla instruktora. Oby ten rok był dobry i bez ograniczeń, tylko zdaniem radnego, wiedząc jaką mamy sytuację i że musimy to zrobić, to powinny być jakieś konkrety, że w przyszłym roku już coś tam wiemy jak sobie z tym poradzić.

Członek Komisji Iwona Kołos zapytała, czy Pan Burmistrz ma jakąś wiedzę na temat tego, że Pan Dyrektor planuje odejść jednak na przełomie grudnia i stycznia?

Członek Komisji Piotr Ostaszewski stwierdził, że bardzo chciałby, abyśmy się pochyli nad tym tematem i dokonali tej analizy. Co nam będzie się opłacało. Zaznaczył, że jego pomysłem byłoby bardziej połączenie z jednostką MOSiR-u, tylko ja nie może poprzeć tego danymi. Chciałby takie dane uzyskać. Nie mówi, żeby to było za miesiąc, na tą sesję, na kolejną, tylko już choćby na ten styczeń, luty, już będzie po budżecie. Chciałby przedstawienie takich wszystkich danych, czy przekształcenie to w samoistną jednostkę, tak jak MOSiR, czy to połączenie z MOSiR-em. Połączenia się sprawdzają w Polsce, są tego przykłady. Powiedział, że widział nawet połączenia domu kultury z ośrodkiem sportu i rekreacji, co się fantastycznie sprawdza. Jest połowa kadry niż jest w naszym BDK-u i ogarniają wszystko, robią festiwale ogromne, zajęcia sportowe dla dzieci, wszystko się da. Poprosił o tą analizę taką, żebyśmy się naprawdę wzięli za to, bo zostaniemy gdzieś z tyłu i nasza oferta jest w pewnym stopniu ograniczona budynkiem. I tego rozwoju nie będzie, jeśli chodzi o infrastrukturę, a kwota rośnie. Ktoś sobie przekalkuluje, że jadąc do Białegostoku może skorzystać z kilku innych atrakcji. No i przez to widział komentarze, przynajmniej na Facebooku, że to, że jest budowana droga do Hajnówki, to dzięki temu mamy trochę więcej tych wejść.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że jeżeli będzie przygotowana informacja na temat, co by było, gdyby połączyć jednostki, co by było, gdyby przekształcić, to zostanie radnym przedstawiona. Najprostsze rozwiązanie jest takie, że po prostu trzeba byłoby w budżecie znaleźć dodatkowe 2 mln zł, bo nie ma gwarancji, ile będzie tych biletów. To jest właśnie jakby wydatek rzędu 2 mln zł, natomiast jaki przychód to jest znak zapytania. Niemniej jednak na ostatniej sesji została podjęta uchwała i tam było też zwiększenie osobowej o 12 tys. zł. To wynika właśnie z faktycznie tego, co się teraz dzieje. Widząc propozycję Pana Dyrektora do wyliczenia stawki, opierał się na tym trendzie, który jest teraz. Skoro ludzie teraz korzystają, nie ma podstawy do tego, żeby coś wydarzyło się dziwnego i przestali w styczniu, lutym z tego korzystać. Także na ten rok mamy założone 122 tys. osobowej, na przyszły rok 120. Na przyszły rok jest mniej, ciut mniej, no bo pierwsza połowa roku w tym roku była dużo słabsza, natomiast druga połowa roku jest lepsza i

można było to podnieść do góry. Jeśli chodzi o ewentualne odejście Pana Dyrektora, to Pan Dyrektor ma wiek emerytalny i może odejść w każdej chwili. Zaznaczył, że słyszał też różne informacje, że na koniec roku odejdzie, że odejdzie z końcem kadencji, że odejdzie, nie odejdzie, także ludzie różne rzeczy mówią. Różne rzeczy ludzie mówią, niemniej jednak na ten moment jest dyrektorem i jeżeli będzie chciał odejść, to ze stosownym okresem wyprzedzenia będzie musiał poinformować swojego pracodawcę. Na dzień dzisiejszy - 21 listopada, taki dokument do Urzędu Miasta nie wpłynął.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2024 rok dla samorządowego zakładu budżetowego „Pływalnia Miejska - Wodnik” w Bielsku Podlaskim.

Wyniki głosowania:

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (8)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grygoruk, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Danuta Karniewicz

Po przeprowadzonym głosowaniu, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk podała wyniki głosowania i stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Roczego programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2024.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk poinformowała, że program określa politykę miasta wobec organizacji w zaspokojeniu różnorodnych potrzeb, aspiracji, dążeń i oczekiwań mieszkańców miasta. Jest tutaj przedstawiona formy współpracy, także z kim ta współpraca ma się odbywać, zakres przedmiotowy, priorytetowe zadania i tak dalej. Nadmieniła, że na realizację tego programu zostało zaplanowane 960 tys. zł na rok 2024. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła się z prośbą o wprowadzenie zmiany w projekcie uchwały w § 13, ustęp 1, punkt 2 polegającej na dodaniu słowa „aktywizację”. Po wprowadzeniu ww. zmiany § 13, ustęp 1, punkt 2 otrzymałby brzmienie: „**wspieranie działań mających na celu aktywizację i przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu osób starszych**”.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że najprawdopodobniej zgłosi autopoprawkę przed sesją wprowadzającą zaproponowaną zmianę, także Komisja nie musi jej przegłosowywać.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Protokół Nr 56/23 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze społecznościami Lokalnymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 21 listopada 2023 r.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Rocznej współpracy Miasta Bielsk Podlaski z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2024.

Wyniki głosowania:

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (8)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grygoruk, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Danuta Karniewicz

Po przeprowadzonym głosowaniu, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk podała wyniki głosowania i stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski do 2034 roku.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk powiedziała, że mamy całą strategię opracowaną na ponad 90 stronach, znowu mamy problemy demograficzne, wszelkiego rodzaju inne, edukacja, kultura, turystyka, bezrobocie, pomoc społeczna, usługi społeczne. Przedstawione są 4 cele strategiczne, te cele to: dobrze funkcjonująca rodzina, aktywni seniorzy, analizując, nawiązując do poprzedniego, dostępne usługi publiczne, rozwinięta infrastruktura i kapitał społeczny. Takie cele są zawarte w strategii w tym programie. No i jest też wytyczonych 8 zasad budowania społeczności lokalnej, takich jak samopomoc, solidarność społeczna, chociażby wieloaspektowość, dobro wspólne itd. Także one są wypisane, opisane, każdy mógł się z tym zapoznać. Otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski do 2034 roku.

Wyniki głosowania:

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (9)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk podała wyniki głosowania i stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rozpatrzenie wystąpienia pokontrolnego Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bielsk Podlaski dotyczącego kontroli w zakresie działań podjętych w związku z wykonaniem uchwały nr XLIX/377/22 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 kwietnia 2022 r. w sprawie rozpatrzenia petycji

dotyczącej prowadzenia transmisji w czasie rzeczywistym posiedzeń komisji rady miasta.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji uznała, że członkowie Komisji zapoznali się z wystąpieniem pokontrolnym.

Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.

Wyniki głosowania:

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (9)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Krzysztof Grygoruk, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Piotr Ostaszewski, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk podała wyniki głosowania i stwierdziła, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Dotyczy punktu nr 6

Zapoznanie się z realizacją programu „Karta Dużej Rodziny”.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Danuta Karniewicz powiedziała, że coraz więcej osób pyta o Krajową Kartę Dużej Rodziny. Czy u nas coś na ten temat działaliśmy i co ona nam by dała ewentualnie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że Karta Dużej Rodziny, która jest wydawana w Urzędzie Miasta, jest kartą ogólnopolską. Ona obowiązuje w całym kraju, nie tylko w Bielsku Podlaskim, więc nie bardzo rozumie pytanie. Być może chodzi, o ogólnopolską kartę seniora, bo coś takiego ma się pojawić. Jeśli chodzi o Kartę Dużej Rodziny, tą którą my wydajemy, jest kartą ogólnopolską.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji uznała, że komisja zapoznała się z przedłożonym materiałem.

Dotyczy punktu nr 7

Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk zapytała, czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawach różnych?

Członek Komisji Paweł Bierżyn poruszył bardzo istotny temat budowy sztucznej płyty. Nie wie, czy Pan Burmistrz już coś na ten temat wie. Prawdopodobnie coś tam wie. Myśli, że to jest odpowiedni moment, żeby o tym zacząć mówić głośno. Rok czasu wraz z całym środowiskiem czekaliśmy na oddanie tej płyty. W czwartek jest Rada Budowy, miało to się odbyć, ale niestety ten pociąg do gwiazd i pociąg do nieba chyba się wykoleił na ostatniej prostej. Pojawiał się bardzo duży problem. Chodzi o zapadanie się tej właśnie naszej sztucznej płyty. Pytanie teraz, co z tym? Gdzie jest problem? Kto ma go rozwiązać? Oczywiście inwestor, czyli Pan Burmistrz jest na dzień dzisiejszy kryty. I to jest normalne, bo jakby nie odbyło się jeszcze oddanie jakby tej całej naszej inwestycji i wiadomo, że wykonawca nie dostanie pieniędzy za to dopóki nie będzie super i jakby każdy o tym dobrze wie. Zaznaczał, że chce poruszyć inny problem. Problem ile to potrwa i co mamy zrobić użytkownik. Na dzisiaj 5 grup młodzieżowych nie ma gdzie trenować. Oprócz tego, że nie ma gdzie trenować, bo hale nie są przystosowane, jeżeli chodzi o system certyfikacji, bo są za małe, to mamy dużo grup młodzieżowych i inne sporty, jak siatkówka czy koszykówka, wiadomo, że są sportami halowymi i zajmują te hale, więc to jest normalne. Zaznaczył, że cierpliwie czekał na ten obiekt. No i co dalej? Druga sprawa - zespół seniorski. Wszystkie sparingi, wszystkie treningi, wszystko zostało ustalone już pod nową sztuczną płytę. Można powiedzieć, że nawet już są potencjalni kandydaci do wynajmu. A na dziś prawda jest taka, że nie wiadomo, co z tym zrobić. Wykonawca prawdopodobnie będzie zwał winę na swoich podwykonawców. Normalna sprawa. Tylko, że nie zmienia to faktu, że co teraz z tym zrobić. Jest zima. Nikt tego na dzisiaj prawdopodobnie nie będzie robił. Ile to potrwa miesięcy? Jakiego będą konsekwencje? Wiadomo, że umowa jest do 14 grudnia, wiadomo, że będą naliczane jakieś tam kary. Podkreślił, że boi się o jedną rzecz, że może być taka sytuacja, że wykonawca zejdzie z budowy i powie, no sorry, dziękuję, do widzenia. A może będzie robił wszystko, żeby do 14 grudnia to zrobić, tylko pytanie - jaki jest system naprawczy i tak dalej? Powiedział, że jest w mega wielkim szoku, szkoda tych naszych dzieciaków i jakoś, nie wie... ma do Pana Burmistrza o to, żeby huknąć wreszcie tą ręką i tam zrobić porządek z tymi wszystkimi ludźmi, którzy zajmują się tym wszystkim, żeby to zaczęło funkcjonować. Dodał, że naprawdę przy tym chodził, byłem na każdej Radzie Budowy, wydawało się, że wszystko jest okej. Każdemu się tak wydawało, no ale jak się wchodzi na tą sztuczną płytę, to naprawdę jak chodził po niej codziennie kilka godzin, może nie kilka godzin, ale kilkanaście minut, to teraz się po prostu tam nie chce chodzić i patrzeć na to wszystko.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że Pan Radny dobrze wie, że dzisiaj o godzinie 13:00 jest spotkanie z wykonawcą, z inspektorem nadzoru i z pracownikami Urzędu Miasta, którzy nadzorują tą inwestycję. Ma nadzieję, że zostaną przedstawione propozycje sensownego rozwiązania. Nie chodzi tutaj o pieniądze, chodzi o to, żeby to zrobić, więc sytuacja taka, że jak wykonawca zejdzie z placu budowy, a my będziemy naliczać kary i to niemałe kary, to nie rozwiązuje problemu. Wykonawcy nie będzie się opłacało schodzić z budowy, bo jeszcze sporo kasy nie zostało mu zapłacone, to nie sądzi, żeby chciał do tego interesu dołożyć. Pan radny ma rację, z tego co przedstawiono, zawinił podwykonawca, ale podwykonawcę wybrał wykonawca, więc nie ma tutaj jakiegoś cedowania odpowiedzialności, że to nie ja jestem winien. Podkreślił, że jako Urząd Miasta umowę z firmą Hydros Plus i firma Hydros Plus ma, przekazać nam boisko takie, które zostanie przyjęte protokołem zdawczo-odbiorczym. Nie zgodzi się na podpisanie protokołu, że przejmujemy, jeżeli będą koleiny po jakimś tam traktorku, czy po czymkolwiek innym, jeżeli będą nierówności, wyrzyszenia, bo boisko ma być zrobione tak, żeby można było bezpiecznie z niego korzystać. Podsypanie granulatu na pewno nie załatwi sprawy, bo nie na wierzchu jest problem, tylko problem

jest pod spodem, no ale to Pan Kulesza jest fachowcem, to jego podwykonawcy powinni być fachowcami w tej kwestii i oczekuję, że dzisiaj jakaś propozycja rozwiązania tego tematu zostanie przedstawiona. Także umowa jest do 14 grudnia, tak jak Pan Radny powiedział i do tego czasu ma być zrobione boisko w takiej formule, która pozwoli na bezpieczne z niego korzystanie. Dodał, że o tym problemie został poinformowany w ubiegły czwartek, więc od razu jakby tu polecił zorganizowanie spotkania. Wie, że Pan Radny też był pytany, o której godzinie pasuje, bo skoro brał udział we wszystkich Radach Budowy, to też dobrze byłoby, żeby również na tym spotkaniu też był.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk stwierdził, że nie chce być pesymistą, ale mamy taki czas i taką porę roku, że roboty ziemne słabo idą nam ogólnie. Kolejny temat, tam jest sztuczna murawa rozwinęta, a mamy naprawiać tylko kawałki tam, gdzie jest. To nie zda egzaminu, cięcie tego, tej sztucznej murawy, z automatu robi to, że to tylko pogłębi problem. Mam nadzieję, że o tej 13 będzie naprawdę jakiś super pomysł i to się da naprawić, ale by się nastawiał, że zimą tam nikt nie potrenuje. Przepraszam, ale może woli gorzką prawdę niż jakieś miłe słówka, a nauczony doświadczeniem kilku drążków za strażą to ma takie podejście.

Miesiąc temu były tutaj piękne wystąpienia, podsumowanie procentów osiągniętych w egzaminach naszych bielskich szkół. Tu 2% więcej, tam 2% mniej. Tu super. Zaznaczył, że bardzo szanuję pracę nauczycieli, sam pochodzi z domu nauczycielskiego, wie jaki jest to ciężki kawałek chleba. Z tym, że jest jeszcze jeden taki przedmiot, jakby procentami niesklasyfikowany - życie. Te wszystkie dzieciaki muszą być przygotowane do życia. I nie wie, czy Pan Burmistrz wie, w pewnej szkole wpłynęła skarga na nauczyciela. Człowiek, który deprymuje, demotywuje, wręcz poniża swoich podopiecznych. Poprosił, żeby Pan Burmistrz się zorientował, jak Pan do tego podejrze. To jest trener pewnej dyscypliny sportowej, podejrzewam, że Pan Burmistrz wie. Człowiek jedzie na zawody z dziewczynkami bez przygotowania żadnego, wyśmiewa się z nich, poniża je na forum, używa bardzo brzydkich słów do całego zespołu. Inni trenerzy po prostu wychodzą, pomagają, bo dziewczynki nie mają ustalonej taktyki, nie potrafią zrobić rozgrzewki. Rodzice zareagowali. Skarga wpłynęła, jest to do dyrektora szkoły, nie jest to tutaj na forum, ale został poinformowany, żeby naświetlić problem i jakąś reakcję, żeby... Wie, że rodzice chcą, aby trener się zmienił, no bo jest zapał młodych dziewczyn i pamiętajcie, że sport mega kreuje i kształtuje osobowość małego dziecka i to jest mega, mega przełożenie później na rozwiązywanie zwykłych problemów, zwykłych, prostych rzeczy, a jeżeli ktoś jest w takim wieku karcony za nic i wyśmiewany przez człowieka, który ma go pchać do przodu i być jego motywatorem i mu pomagać, sprostać w tych problemach, czyli rywalizacji, które później się przełoży gdzieś tam w życiu, no tak nie może być.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski powiedział, że jest to przykra sprawa, że coś takiego miało miejsce, natomiast zgodnie z kompetencją pracodawcą dla tej osoby jest dyrektor szkoły i to do niego trafia. Skarga nie jest procedowana w Urzędzie Miasta, bo nawet nie ma takiej kompetencji, żeby tego człowieka, tego nauczyciela, tego trenera wzywać do składania wyjaśnień, ale wierzy, że dyrektor szkoły przeprowadzi właściwe postępowanie i wyciągnie właściwe konsekwencje.

Członek Komisji Iwona Kołos powiedział, że ma pytanie właśnie w imieniu nauczycieli. Czy jeżeli 11 listopada nauczyciel opiekuje się swoimi uczniami, czyli wykonuje pracę opiekuńczą i bierze udział w uroczystościach przez kilka godzin, to czy przysługuje mu dzień wolny, bo przepisy prawa mówią, że tak, jeżeli wykonuje pracę opiekuńczą. Chciałaby, żeby to było wyjaśnione i żeby do szkół poszła taka informacja, ponieważ o to proszą nauczyciele. Oni poświęcają na to kilka godzin swojej pracy, a tak naprawdę zwróćmy uwagę, kto przychodzi na te uroczystości. Dzieci, harcerze, zuchy, uczniowie i czasami ma wrażenie, że stała grupa ludzi, która po prostu składa kwiaty. I oczywiście nauczyciele, którzy się angażują. Jeżeli przygotowuje ktoś uroczystość, występ, wkłada w to mnóstwo pracy, pół dnia tak naprawdę, bo przychodzą wcześniej, próby i tak dalej, to chciała, żeby to było wyjaśnione i taka informacja żeby poszła do szkół.

Przewodnicząca Komisji Eugenia Kruk zapytała o hulajnogi. Pojawiły się hulajnogi w pewnym momencie w naszym mieście. I mieszkańcy pytają, czy to miasto wyraziło na to zgodę, czy są jakieś profity z tego tytułu, że są hulajnogi i jak to jest przestrzegane zgodnie z przepisami, bo one muszą być odpowiednio użytkowane. Czy Miasto miało w tym jakiś udział?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że działalność polegająca na wynajmie hulajnóg nie jest działalnością regulowaną przepisami, w związku z czym nie ma koncesji na to, nie ma na to konieczności występowania o zgodę do samorządów. Jest to prowadzona działalność na odpowiedzialność i ryzyko przedsiębiorcy. Miasto, Urząd Miasta Bielsk Podlaski nie wydawał żadnych zgód, bo nie ma podstawy do tego, żeby taką zgodę lub brak zgody, bo to też można powiedzieć, że się nie wyraża zgody na prowadzenie takiej działalności, przeprowadzać. Także jest to inicjatywa przedsiębiorcy i szczerze powiedziawszy, nawet nie wie jakiego, bo z takiej hulajnogi nie korzystał. Nie wie, czy tam się wyświetla, kto jest właścicielem tego sprzętu, czy nie wyświetla się. Trudno cokolwiek w tej kwestii powiedzieć. Natomiast oczywiście one w przestrzeni publicznej się znajdują i jeżeli będą w sposób niewłaściwy ustawione, czy będą powywracane, porzucone, to wtedy zareagujemy, bo to jest też i bezpieczeństwo na chodnikach i również utrzymanie porządku w przestrzeni publicznej. Jak na razie te przynajmniej, które widział są ustawiane gdzieś tak, nie pośrodku chodnika, tylko obok, więc nie stanowią wielkiego zagrożenia, aczkolwiek może się sytuacja zmienić, jeżeli ludzie będą z tego korzystali w większej ilości, czy tych hulajnóg pojawi się więcej, to może dojść do takiej sytuacji, że będziemy na chodniku prawie się zaczepiali spacerując, a to nie jest miejsce do tego, żeby taką hulajnogę zostawić i tyle. Dużo zależy po prostu od wychowania tej osoby korzystającej z takiej hulajnogi. Dziękuję.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji Przewodnicząca Komisji podziękowała zebranych za udział w posiedzeniu i zamknęła obrady komisji.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:
M. Germaniuk

**Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu
i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta
i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi**

Eugenia Kruk